

WYROK Z DNIA 13 PAŹDZIERNIKA 2009 R.
SNO 65/09

Przewodniczący: sędzia SN Józef Dołhy (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Antoni Górski, Hubert Wrzeszcz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 13 października 2009 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 maja 2009 r., sygn. akt (...)

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 maja 2009 r. uniewinnił sędziego Sądu Okręgowego od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p, polegającego na tym, że w dniu 12 października 2007 r. w A., kierując samochodem marki „Renault Clio” o nr rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez niedostosowanie się do znaku drogowego A7 i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem osobowym marki „Peugeot 407” o nr rejestracyjnym (...), w następstwie czego doszło do zderzenia obu pojazdów, w czasie którego kierujący samochodem „Peugeot” Dariusz C. doznał złamania III kości lewego śródreźca i rozstroju zdrowia trwającego kilka tygodni, który to czyn wypełnia znamiona czynu określonego w art. 177 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku odwołanie wnieśli Minister Sprawiedliwości i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym.

Minister Sprawiedliwości zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść obwinionej, zarzucając:

- a. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mające wpływ na jego treść, polegające na:
 - bezzasadnym przyjęciu, że obwiniona upewniła się, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i mimo to nie zauważyła jadącego z lewej strony samochodu osobowego,

- niewłaściwym ustaleniu istoty naruszonych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy wskazują, że doszło do naruszenia przez nią zasad o podstawowym znaczeniu;
- b. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 107 § 1 u.s.p. przez niezasadne przyjęcie, że czyn popełniony przez obwinioną nie stanowił rażącego naruszenia prawa o jakim mowa w tym przepisie.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zaskarżył wyrok na niekorzyść obwinionej, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego przez niezastosowanie art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych na skutek ustalenia, że brak jest podstaw do przypisania obwinionemu sędziemu deliktu dyscyplinarnego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na tym, że obwiniona upewniła się o możliwości bezpiecznego wjazdu na skrzyżowanie, a mimo to doszło do zderzenia się pojazdu kierowanego przez nią z pojazdem kierowanym przez Dariusza C. i na wadliwości ustalenia, że naruszenie zasad ruchu drogowego nie było rażące.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w przedmiocie stwierdzenia popełnienia przez sędziego przewinienia dyscyplinarnego i wymierzenia kary dyscyplinarnej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Skarżący podnoszą tożsame zarzuty, można zatem łącznie ustosunkować się do obu odwołań.

Zarzuty poczynienia błędnych ustaleń faktycznych nie są zasadne.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje, że Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych przede wszystkim na podstawie wyjaśnień obwinionej oraz materiału dowodowego zebranego w sprawie 1 Ds. (...). Skarżący, poza własną oceną okoliczności zdarzenia, nie przytaczają tego rodzaju argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia i oceny dokonane przez Sąd orzekający. W tych warunkach nie można uznać za trafne zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych.

Konstrukcja zarzutu obrazy prawa materialnego opiera się na założeniu, że skoro obwiniona sędzia naruszyła podstawową zasadę ruchu drogowego, to tym samym jej zachowanie stanowiło rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 107 § 1

u.s.p. Tymczasem Sąd pierwszej instancji jednoznacznie wykazał, że wprawdzie doszło do naruszenia podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jednakże sposób jej naruszenia przez obwinioną nie był rażący.

Podzielając stanowisko Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołań, dlatego też utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.